

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 05, sierpień 2022 14:37

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 957

---

Od 1 lipca br. miały być wypłacane podwyżki dla pracowników szpitali. Tak wynika z nowelizacji ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych. Szpitale alarmują jednak, że na podwyżki brakuje pieniędzy.

Zarówno szpitale, jak i ich organy prowadzące podkreślają, że wzrost cen świadczeń proponowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia, nie wystarczy na pokrycie kosztów podwyżek gwarantowanych ustawą. Podczas posiedzenia Zespołu ds. ochrony zdrowia i polityki społecznej KWRiST, które odbyło się w czwartek, 4 sierpnia pojawiały się też głosy, że aneksy przesłane przez NFZ są podpisywane pod presją. A część podmiotów w ogóle nie godzi się na ich podpisanie. Czwartkowe posiedzenie nie przyniosło przełomu w sprawie.

Jak jednak informuje RMF FM, Ministerstwo Zdrowia zleciło kontrolę, której celem będzie wyjaśnienie, w jaki sposób powstały nowe kontrakty dla szpitali.

„Gdy mówimy o kwocie miliarda złotych, to są to duże pieniądze, a sytuacja finansowa jest trudna. Musimy to rozważyć, AOTMiT jeszcze raz przyjrzy się wycenom. Za wcześniej mówić o tym, czy brakujące pieniądze są zabezpieczone, czy są do dyspozycji, musimy przeanalizować, ile pieniędzy będzie brakowało. Nie zostawimy tych szpitali samych sobie, będziemy rozmawiać. Nie jest to moment i czas, by dyrektorzy szpitali nie wypełnili ustawy, zwłaszcza w trudnym czasie nie tylko dla ochrony zdrowia, ale dla wszystkich Polaków” – mówił w RMF FM wiceminister zdrowia Waldemar Kraska. Dodał również, że: „Każdy szpital jest inny, każdy ma inną sytuację, musimy to przeanalizować, dlatego dajemy sobie czas, by te dane do nas spłynęły”. Resort zdrowia poprosił o czas na wyjaśnienie sprawy do połowy sierpnia.